NR. 217 (4147) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 28 Lipca 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

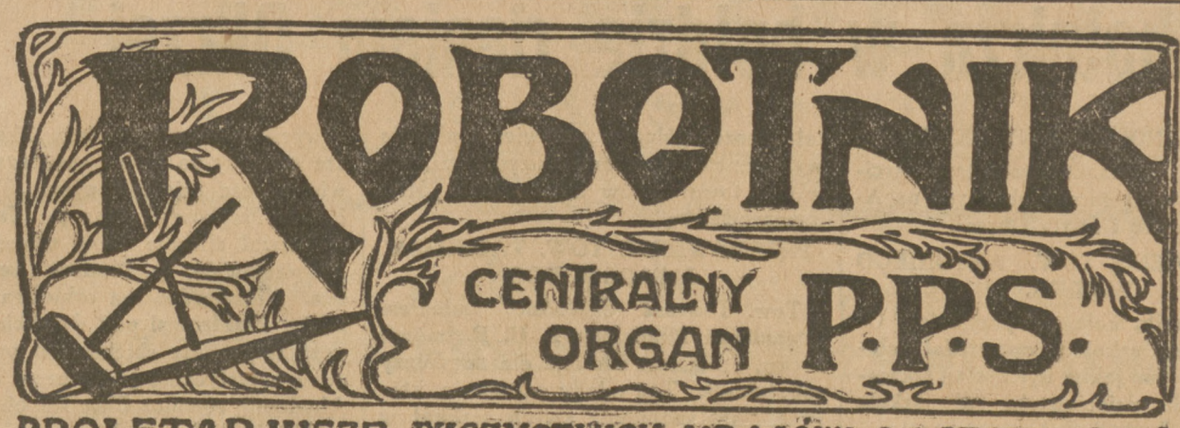

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Warszawa robotnicza w hołdzie cieniom OKRZEI

STEFAN OKRZEJA

Motto:

Ten, kto może ginąć z pełną wiarą,
Że umiera za ludu swobody,
Że krwi swojej serdeczną ofiarą
Zbawi w więzach jęczące narody,
Że ojczyźnie cierpiącej otworzy
Nowe drogi szczęścia i spokoju...
Ten usypia, jako sługa boży,
Po krwawym znoju.
(ADAM ASNYK).

Był kością z kości i krwią z krwi proletarjatu.

Nie wyszedł z pałaców sterczących dumnie i nie zrodziła go krew błękitna.

Wyszedł z izby robotniczej; pieczętował się Pracą, a w żyłach Jego płynęła ta krew, która nasze czerwone sztandary szkarłaci.

Szary trud codziennym był gościem Jego domu rodzicielskiego, a troska Go do snu kołysała.

Z książek, z broszur, z ulotek chowanych pod połą bluzy robotniczej poznał prawdę żywą i ujrzał cud.

Pojął, że największym skarbem i najwyższem dostojeństwem narodu i człowieka jest Wolność i wolał śmierć nad życie bez Wolności.

A gdy to się stało, całe swe szczęście, wszystkie swe niewyśnione sny młodzieńcze i nadzieje nieziszczone z iście królewską szczodrobliwością złożył na ołtarzu Wolności.

Był pierwszym z kamieni przez Boga rzuconych na szaniec i, jak Winkelried ostrza włóczni, tak on w piersi swej zebrał wszystkie cierpienia i wszystek bunt pokoleń.

Rok 1905.

Bije dzwon rewolucji! Głos jego rozlega się od brzegów Warty aż do morza Ochockiego i od oceanu Lodowatego po skaliste góry Kaukazu, siejąc trwogę wśród tysięcy, a miljonom zwiastując Wolność.

Lud roboczy był tym dzwonem, a Okrzeja sercem tego dzwonu!

I jest On już dziś i będzie przez wieki, jako jedna z tych gwiazd w wszechświecie, co, choć zgasła, a przecież jeszcze świeci i przez wieki pokoleniom świecić będzie.

UROCZYSTOŚĆ ODSŁONIĘCIA TABLICY

Od godziny 8-ej zaczęły przed dom Z. Z. K. ściągać delegacje dzielnic PPS., związków zawodowych, kół młodzieży T. U. R., czerwonego harcerstwa i in.-organizacyj socjalistycznych, aby uczestniczyć w uroczystym akcie odsłonięcia na domu robotniczym tablicy pamiątkowej ku czci **Stefana Okrzei** w 25-tą rocznicę Jego bohaterskiego zgonu.

Tablica umieszczona jest na wysokości I-go piętra od ulicy Czerwonego Krzyża i zasłonięta jest sztandarem dzielnicy Praga im. Stefana Okrzei. Pod tablicą urządzona jest trybuna dla mówców, po obu bokach której trzymają straż dwaj umundurowani delegaci młodzieży T. U. R. oraz dwaj młodzieńcy z Czerwonego Harcerstwa z chorągiewkami w rękach. Po obu stronach tablicy urządzona na murze bardzo artystyczna dekoracja z pnących róż.

O godz. 9 m. 30 uroczystość zaczyna się od odegrania przez orkiestrę pracowników Elektrowni „Warszawianki", poczem na trybunę wstępuje tow. pos. Tomasz **Arciszewski**, były przewodniczący b. Organizacji Bojowej.

Uczestnik walk z przed 25 lat, wzruszonym głosem przypomina czyny Okrzei i Jego bohaterską śmierć, które miały zaświadczyć przed światem o nieprzedawnionych prawach Polski do niepodległego bytu i o dążeniu klasy robotniczej do wyzwolenia się z pod ucisku kapitalistycznego. Miały one być i stały się protestem przeciwko zaborcom i protestem przeciwko kapitalistom. Swe dążenia i pragnienia Okrzeja najwymowniej wyraził w swem ostatniem słowie przed sądem:

„Pragnę, aby ludzie byli szczęśliwi i dobrzy".

Mówca przypomina długi szereg charakterystycznych momentów z życia Okrzei, dowodzących jego ofiarności, odwagi i szlachetności.

W najniebezpieczniejszych chwilach nie myśli o sobie, lecz o współtowarzyszach, że „im" grozi kara śmierci w razie schwytania. W sądzie bierze całą winę na siebie, a w obliczu śmierci, na szafocie, odpycha katowską rękę i sam nakłada sobie stryczek. Czyni to ze świadomością, że śmierć jego wstrząśnie sumieniem ludu polskiego i z wiarą, że ci, co po nim przyjdą, będą kontynuować i dokończą dzieło wyzwolenia klasy robotniczej.

Imieniem Komitetu obchodu 25-tej rocznicy zgonu Stefana Okrzei powierza tablicę pamiątkową ku czci Bohatera Robotniczego, ufundowaną przez proletarjat polski, a przedewszystkiem warszawski, w opiekę temuż proletarjatowi, a przedewszystkiem kolejarzom, na których domu tablica została wmurowana.

Tow. Arciszewski pociąga za sznur i oczom widzów odsłania się tablica, wykonana przez art. rzeźbiarza i architekta Romualda **Millera.**

Przedstawia się ona bardzo okazale i nosi następujący napis:

Stefan Okrzeja
Syn ludu roboczego
Chluba i zaszczyt Polskiej Partji Socjalistycznej
Dzielny pracownik sprawy proletarjatu
Mężny żołnierz rewolucji
Oddał swe młodzieńcze życie w walce o Socjalizm i Niepodległość
Stracony na stokach cytadeli dnia 21 lipca 1905 roku
W XXV rocznicę jego bohaterskiej śmierci
Proletarjat Warszawy.

Zebrani wznoszą okrzyk:

Cześć pamięci Stefana Okrzei — a orkiestra gra marsza żałobnego.

Na trybunę wstępuje prezes Z. Z. K. tow. pos. **Kuryłowicz,** który wyraża radość, że organizacji kolejarzy przypadł w udziale zaszczyt posiadania na swym domu tablicy ufundowanej przez proletarjat polski ku czci bohatera tegoż proletarjatu.

Mówca przypomina dwa postulaty, w imię których walczył i poniósł śmierć męczeńską Stefan Okrzeja. Jeden z tych postulatów — Niepodległość Polski — został urzeczywistniony. Drugi — to wyzwolenie świata pracy. Ten my musimy realizować. Ta tablica będzie to nam dzień w dzień przypominała, a będzie to naszym punktem honoru, aby postulat ten jaknajprędzej zrealizować.

W imieniu Z. Z. K. przyrzeka strzedz tablicy i dziękuje proletarjatowi Warszawy za ufundowanie jej.

Orkiestry robotników fabryki Lilpopa i pracowników Elektrowni naprzemian grają marsze robotnicze.

Formuje się pochód z 30 sztandarami, który długim sznurem przez Wybrzeże Kościuszkowskie, ślimak przy moście Poniatowskiego i przez Al. 3-go Maja, śpiewając pieśni robotnicze, maszeruje ku N.-Światowi na Akademie w sali Colosseum.

AKADEMJA

Akademja, która odbyła się w sali **„Colosseum"**, była wyrazem głębokiego hołdu robotniczej Warszawy dla jednego z najpiękniejszych duchów, jakich znają dzieje polskiego proletarjatu.

Zarówno ilość uczestników, którzy wypełnili do ostatniego miejsca ogromną salę, jak i niezmiernie podniosły nastrój — świadczyły wymownie o tem, iż nazwisko **Stefana Okrzei** — to nie jest dalekie echo dawno przebrzmiałych walk, ale imię zawsze bliskie i drogie sercu; wiecznie żywy symbol najświętszych uczuć polskiego robotnika...

Przed tym najdroższym symbolem pochyliły się wczoraj sztandary robotniczej Warszawy — otaczając stojący na wzniesieniu, przystrojony zielenią i kwiatami, piękny portret Okrzei.

PRZEMÓWIENIE TOW. TOMASZA ARCISZEWSKIEGO.

Akademję rozpoczął — owacyjnie powitany — tow. **Tomasz Arciszewski,** imieniem Komitetu Obchodu 25-tej rocznicy stracenia Okrzei. W gorących słowach przedstawił słuchaczom postać tego młodego, na śmierć i życie oddanego Sprawie robotnika, który od dzieciństwa przygotowywał się do swego wielkiego posłannictwa: **Do tworzenia lepszego jutra dla klasy robotniczej, do budowania socjalizmu.** Wszystkie wolne od pracy chwile poświęcał nauce. Stanął w pierwszym szeregu do walki z caratem i życie swoje poświęcił dla Sprawy. A jednocześnie, organizując zbrojny czyn oszczędzał współtowarzyszów swoich, nie chciał nikogo, prócz siebie, narażać na niebezpieczeństwo!

Tow. **Arciszewski** mówił o historycznym dniu, gdy Okrzeja rzucił bombę w cyrkule policyjnym; o tem, jak go raniono i ujęto; o czteromiesięcznem więzieniu i bohaterstwie przed sądem, a wreszcie — o ostatnich chwilach bohatera, który został stracony na stokach Cytadeli, — z przedśmiertnym okrzykiem na ustach **ku czci Socjalizmu i Niepodległości.**

Stefan Okrzeja jest symbolem walki o wyzwolenie.

Przez powstanie wyrazili zebrani **hołd i cześć** pamięci Bohatera.

WYBÓR PREZYDJUM.

Wśród oklasków przyjęto następujący skład prezydjum Akademji: honorowi przewodniczący: tow. senator **Bolesław Limanowski i tow. Marszałek Ignacy Daszyński;** prezydjum: tow. tow. **Aleksander Dębski, Adamowicz,** pos. **Tomasz Arciszewski; Boczkowski, Jagodzińska, Klimowa, Jabłoński, Kosterski,** pos. **Adam Kuryłowicz, Młynarski, Pietkiewicz, Raabe, Woliniewska, Wąsik, Werymowicz.**

OWACJA NA CZEŚĆ TOWARZYSZÓW LIMANOWSKIEGO I DASZYŃSKIEGO.

Następnie tow. **Arciszewski** odczytał listy od tow. tow. senatora **Limanowskiego** i Marszałka **Daszyńskiego,** które przyjęto długo niemilknącemi oklaskami, wśród owacji na cześć obu Towarzyszów.

LIST TOW. BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO.

Kochani Towarzysze!

Dziękuję serdecznie za zaszczyt, jaki mnie czynicie, powołując do wzięcia udziału w obchodzie, urządzanym ku uczczeniu bohaterstwa Stefana Okrzei; jeżeli nie własną osobą (z powodu ciężkiej choroby), to przynajmniej swojem nazwiskiem. Bohaterstwo Stefana Okrzei zasługuje ze wszech miar na wielkie uczczenie: występował On czynnie w obronie prawa swego narodu i wypowiedział zawziętą walkę z przemocą, która krwawo i brutalnie deptała wolność obywatelską ludu pracującego. Walczył jak bohater i umierał też po bohatersku, wypowiadając przed sądem otwarcie swoje zamiary.

(—) Dr. Bolesław Limanowski

(Dokończenie patrz str. 2).

Wielka manifestacja pokojowa socjalistów

OWACJA DLA TOW. D. KŁUSZYŃSKIEJ

WYSTRUĆ (Insterburg) 27. lipca. (A. T. E). Dzisiejsza socjalistyczna demonstracja przeciwko wojnie miała imponujący i spokojny przebieg. Dziś rano przybyły do Wystrucia ze wszystkich stron Prus Wschodnich delegacje związków socjalistycznych, politycznych, zawodowych, sportowych, młodzieży i kobiet. Delegacje przybyły z orkiestrami i sztandarami socjalistycznemi i republikańskiemi, których naliczono przeszło sto. W wielkim pochodzie demonstracyjnym, który przeciągnął ulicami Wystrucia, wzięło udział przeszło 10.000 uczestników.

Do zebranych uczestników demonstracji pierwszy przemówił poseł na sejm pruski socjalista Weidermann, który na wstępie swego przemówienia podkreślił znaczenie faktu, iż międzynarodowa demonstracja socjalistyczna przeciwko wojnie odbywa się w Prusach Wsch., tym kraju Europy, gdzie silnie ujawniają się waśnie narodowościowe i graniczne. Udział tysięcy zorganizowanych robotników i delegacji zagranicznych nadaje obecnej demonstracji wielkie znaczenie, ponieważ obecni reprezentują silny odłam opinji społecznej. Mówca zaznaczył, że obecność na międzynarodowym zjeździe socjalistycznym delegatki PPS. posiada szczególnie ważne znaczenie, ponieważ Polska jest najbliższym i największym sąsiadem Prus Wschodnich. Z uwagi na znaczenie, jakie organizatorzy zjazdu przypisują udziałowi Polski, delegatka PPS., senatorka Dorota Kłuszyńska otrzymuje pierwsza głos.

Sen. Kłuszyńska w półgodzinnem przemówieniu podkreśliła na początku, iż wszystkich socjalistów powinno łączyć uczucie przyjaźni. Prusy Wschodnie często są nazywane wrogiem Polski. Jednakże tu, na socjalistycznej demonstracji sen. Kłuszyńska stwierdza, że znajduje się wśród 10.000 socjalistów - przyjaciół. Międzynarodowy kapitał chce wielotysięczną armję bezrobotnych poszczuć przeciwko sobie i dlatego nacjonaliści niemieccy usiłują wmówić w proletarjat niemiecki, że Polska i Francja są wrogami Niemiec, co uznać należy, jako wierutne kłamstwo. Demonstracja socjalistyczna w Wystruciu jest ostrzeżeniem dla rządów nacjonalistycznych i stwierdzeniem, że robotnicy nie pozwolą narzucić sobie wojny. Sen. Kłuszyńska życzyła socjalistom niemieckim zwycięstwa w wyborach, stwierdzając, że zwycięstwo socjalizmu niemieckiego jest jednocześnie zmniejszeniem niebezpieczeństwa w środkowej Europie.

Mowa sen. Kłuszyńskiej była przerywana kilka razy głośnemi oklaskami. Po przemówieniu obecni urządzili delegatce PPS. burzliwą owację.

Następnie zabrał głos delegat w. m. Gdańska, poseł na sejm gdański Brill, który podkreślił, że Gdańsk powstał w rezultacie przetargów dyplomatycznych i jest tworem niezdolnym do życia, ani pod względem politycznym, ani gospodarczym. Gdańsk jest piłką dla eksperymentów kapitału międzynarodowego. Rozwiązać stosunki polsko - gdańskie jest rzeczą bardzo trudną. Międzynarodówka socjalistyczna, która walczyła o ewakuację Nadrenji, powinna również znaleźć sposób dla rozwiązania palących spraw na wschodzie Europy i w Gdańsku. Mówca oświadcza, że socjaliści nie mogą zezwolić na zamącenie pokoju na Wschodzie Europy. Proletarlat ma świeżo w pamięci straszne przeżycia niedawnej wojny światowej.

Szczególnie silne wrażenie wywołało przemówienie delegata emigrantów litewskich, Dudasa, który przemawiał w imieniu socjalistów litewskich, mieszkających w Polsce i Prusach Wschodnich.

Na zakończenie przemawiał poseł Crispien, delegat zarządu niemieckiego stronnictwa socjalistycznego, który oświadczył, że Prusy Wschodnie mają przed sobą wielką odpowiedzialność wobec historji i ruchu robotniczego i powinny być wałem ochronnym przeciwko fali faszyzmu.

Wieczorem odbyło się przyjęcie towarzyskie. Przemawiali delegaci zagraniczni, którzy nie zdołali przybyć na przedpołudniową demonstrację.

LOT AWJONETEK

W WARSZAWIE

Warszawa, 27 lipca. (PAT). Dziś rano poczęli przybywać z Poznania na lotnisko Mokotowskie dalsi uczestnicy czołowej grupy międzynarodowego konkursu samolotów turystycznych. Pierwszy przybył o godz. 8.21 anglik Butler na awjonetce K 5, wystartowawszy w Poznaniu o godz. 7 rano.

O godz. 8.39 przybył do Warszawy zeszłoroczny zwycięzca raidu awjonetek niemiec Morzik na awjonetce B 3, wystartowawszy w Poznaniu o godz. 7.08. Kolejno poczęli przybywać o godz. 8.40 francuz Finat na awjonetce M 2, start o godz. 7.01, niemiec Passeweldt na awjonetce D 1, o godz. 8.50, start 7.05. Arcyksiążę Habsburg - Burbon (Hiszpanja) na T 5 o godz. 8.52, start o godz. 7-ej. Anglik Andrews o g. 10.07, start. g. 8.25.

Do dalszego etapu Warszawa-Królewiec, na przestrzeni 281 klm. pierwszy wystartował arcyksiążę Habsburg-Bourbon o godz. 10.13. W tym samym czasie wystartował niemiec Passewaldt, kolejno poczęli startować o godz. 10.16 francuz Finat, o godz. 10.21 — niemiec Morzik, o godz. 10.48 niemiec Poss, o godz. 10.50 anglik Andrews, o godz. 11.14 anglik Butler, o godz. 11.15 — anglik Broad i o godz. 11.16 — anglik Thorn.

ZAKOŃCZENIE RAIDU W BERLINIE

Berlin, 27 lipca. (PAT). Dziś w godzinach popołudniowych zaczęły się zbierać tłumy publiczności na lotnisku Tempelhof w oczekiwaniu przybycia pierwszych czołowych lotników, kończących trasę międzynarodowego raidu awjonetek w dniu dzisiejszym. Około godz. 4 popołudniu dojrzano dwa pierwsze samoloty. Pierwszy przybył anglik **Broad** na maszynie K 3 o godz. 16.33.15. W kilka sekund po nim przybył anglik **Butler** na samolocie K 5, po nich zaczęli lądować lotnicy w następującej kolejności: o godz. 16.59 niemiec **Poss,** o godz. 5.30 niemiec **Morzik,** o godz. 5.29 francuz **Finat,** o godz. 5.38 niemiec **Passewaldt,** o godz. 5.53 hiszpan **Habsburg-Bourbon,** o godz. 5.56 anglik **Andrews.**

Warszawa robotnicza w hołdzie cieniom Okrzei

LIST TOW. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Szanowni Towarzysze!

Łączę się z Wami w uroczystem wspomnieniu i w głębokim hołdzie dla bohaterskich czynów i bohaterskiej śmierci STEFANA OKRZEI.

OKRZEJA, syn rodziny robotniczej, skupił w swojem młodem sercu ogromną miłość wolności i godności ludzkiej i całą głębię współczucia dla klasy pracującej, której dolę poznał sam na sobie. Nienawidził z całej duszy gnębicieli wolności i godności pracującego człowieka w Polsce.

Kiedy bat świstał na ulicach Warszawy, kiedy policja i kozacy tryumfowali i znęcali się nad masakrowaną bezbronną ludnością, OKRZEJA wystąpił, jako mściciel i obrońca swych braci.

Bomba w jego rękach stała się wymiarem sprawiedliwości, gdy sprawiedliwość została w Polsce zduszona. Godząc w potężną przemoc najeźdźcy, wskazywał OKRZEJA całej klasie robotniczej polskiej drogę walki zbrojnej z caratem.

W walce tej ponieśli robotnicy polscy największe i najświętsze ofiary, aby uzyskać Wolność i Niepodległość Polski.

GDYBY KIEDYKOLWIEK NA WYZWOLONEJ OD NAJAZDU ZIEMI NASZEJ MIAŁ ZATRYUMFOWAĆ GWAŁT I NAIGRAWANIE SIĘ NAD WOLNOŚCIĄ I GODNOŚCIĄ LUDZKĄ, GDYBY ŚWISZCZĄCY NA ULICACH BAT MIAŁ ZASTĄPIĆ PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, CZYN OKRZEI I JEGO ŚMIERĆ DODADZĄ POLSKIEJ KLASIE ROBOTNICZEJ SIŁ DO WALKI Z NIEWOLĄ!

CZEŚĆ STEFANOWI OKRZEI, BOJOWNIKOWI ZA WOLNOŚĆ I GODNOŚĆ CZŁOWIEKA PRACUJĄCEGO! NIECH ŻYJE WOLNOŚĆ!

IGNACY DASZYŃSKI.

DEPESZA OBROŃCY STEFANA OKRZEI.

Obrońca Stefana Okrzei, mec Patek, przysłał następującą depeszę:

Proszę zapewnić Rodzinę i Komitet Okrzei, że sercem jestem z nimi.

Patek.

POWITANIE RODZINY OKRZEI.

Imieniem zgromadzonych, tow. **Arciszewski** powitał gorąco obecnych na Akademji **Siostrę i Brata Okrzei.**

PRZEMÓWIENIE TOW. ANTONIEGO WĄSIKA.

Tow. **Wąsik,** kolega i przyjaciel Okrzei z ławy szkolnej, opowiadał słuchaczom o tem, jakim był Stefan Okrzeja w latach dziecinnych. W szkole wszyscy go kochali. Był on zawsze uosobieniem łagodności i serdeczności.

Dziś, po 25 latach, trudno wprost zrozumieć, czem śmierć tego 19-letniego chłopca stała się dla jego pokolenia. Wyrok śmierci, wydany na Okrzeję przez carat, miał na celu zastraszenie innych „śmiałków". Wywołał on grozę, **ale nie strach;** przeciwnie — **zrodził tysiące mścicieli** i walka, którą rozpoczął Okrzeja, objęła wkrótce cały kraj. Nazwisko Okrzei: symbol Bohaterstwa i poświęcenia — **stało się słupem granicznym, oddzielającym okres niewolnictwa od okresu otwartej walki z caratem.**

Mówca zaznaczył ze smutkiem, jak **bardzo różni się dzisiejsza Polska od tej, o jakiej marzył i za jaką zginął Stefan Okrzeja. Rzeczą ludzi żywych jest prowadzić niestrudzoną walkę o to, aby Polska stała się krajem wolności, a w walce tej wzorem i drogowskazem jest świetlana postać Okrzei.**

POWITANIE TOWARZYSZÓW AUSTRJACKICH.

Specjalnie uroczystym momentem Akademji było pojawienie się na sali wycieczki towarzyszów austrjackich: z republikańskiego **„Schutzbundu" i Robotniczego Związku Sportowego.** W imieniu tych towarzyszów, którzy przybyli w liczbie 120, zabrał głos tow. Rudolf **Loew,** pozdrawiając gorąco robotników warszawskich. Tow. Loew złożył **hołd pamięci Okrzei,** zaznaczając w pięknych słowach, że tacy bojownicy proletarjatu, jak **Okrzeja,** który zginął w walce z caratem, **Matteotti,** ofiara włoskiego faszyzmu — i inni, **są nietylko bohaterami klasy robotniczej danego narodu, ale całego międzynarodowego proletarjatu.**

Gorącemi oklaskami powitali polscy robotnicy miłych gości, a tow. **Loewowi** urządzono owację.

Orkiestra **Pracowników Elektrowni,** która przez cały czas Akademji przeplatała poszczególne przemówienia pięknie wykonanemi utworami muzycznemi, powitała towarzyszów austrjackich „Międzynarodówką".

PRZEMÓWIENIE TOW. TADEUSZA JABŁOŃSKIEGO.

Tow. **Tadeusz Jabłoński,** imieniem **Organizacji Młodzieży T. U. R.,** mówił o tem, czem jest Okrzeja dla **młodzieży robotniczej.** Ten młody entuzjasta, który znalazł spełnienie swych tęsknot w nauce socjalistycznej, pozostanie zawsze najbliższym Młodzieży. Tow. **Jabłoński** podkreślił, iż, pomimo, że zebraliśmy się tu dla rozpamiętywania tragicznego momentu stracenia Okrzei, jest to jednocześnie dla nas chwila radości, gdy uprzytomnimy sobie, **że ofiara Jego nie poszła na marne, gdyż coraz liczniejsze są szeregi tych, którzy walczą o Wolność.**

PRZEMÓWIENIE TOW. EM. SZERERA.

Imieniem **„Bundu"** tow. **Szerer** pozdrowił uczestników Akademji, podkreślając, iż bohaterski czyn Okrzei jest przykładem dla klasy robotniczej, walczącej dziś o spełnienie szczytnych ideałów, w imię których polegli nasi towarzysze.

Mówca, nawiązując do innej, bliskiej rocznicy: **wybuchu wojny światowej,** wzniósł na zakończenie hasło, które przedewszystkiem przyświeca proletarjatowi w jego obecnej walce: **hasło międzynarodowej solidarności robotniczej.**

PRZEMÓWIENIE TOW. ALEKSANDRA DĘBSKIEGO.

Tow. **Aleksander Dębski,** członek **„Proletarjatu",** wskazał, jaką logikę mają w sobie fakty Historji. W sto lat po potwornej rzezi na Pradze przez Suworowa—**Okrzeja**—dziecko tej samej Pragi — rozpoczął walkę przeciwko caratowi, która przyczyniła się do jego obalenia. **Niechaj pamięć Okrzei wiedzie klasę robotniczą w walce o zaprowadzenie ustroju socjalistycznego na ziemiach polskich!**

Wszystkie przemówienia przyjmowano długo trwającemi oklaskami.

CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA.

We wspaniałej części artystycznej wzięli udział artyści: p. **Karol Adwentowicz i dyr. Stefan Jaracz,** którzy przepięknie odtworzyli: pierwszy z nich — wiersz Orkana „Cześć Poległym", a drugi — ustęp ze „Snu o Szpadzie" Żeromskiego; p. **Mosdosowa - Lipińska** zachwyciła słuchaczy pieśnią „Skąd pierwsze gwiazdy na niebie zaświecą" Karłowicza, oraz arjami z oper: „Trubadur" i „Bal Maskowy", oraz p. **Jan Popiel** zaśpiewał ślicznie kilka utworów. Akompanjowała p. **Paulina Lewandowska.** Niezmordowana orkiestra **pracowników Elektrowni** pod dyrekcją p. **Turczyńskiego** dała słuchaczom prawdziwą ucztę artystyczną, grając przez cały czas Akademji; również **Chór Robotniczy Koła T. U. R. im. B. Limanowskiego** pod dyrekcją p. **Sikory,** bardzo ładnie wykonał kilka pieśni rewolucyjnych. Publiczność dziękowała gorąco wszystkim wykonawcom.

ZAKOŃCZENIE.

Imieniem Komitetu Obchodu zakończył podniosłą Akademję tow. **Arciszewski,** dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości. Rozchodzono się z okrzykiem ku czci **Okrzei.**

ZŁOŻENIE WIEŃCÓW NA GROBIE STEFANA OKRZEI.

Po Akademji delegacja, złożona z członków Prezydjum, kilku innych towarzyszów oraz Rodziny udała się na stoki Cytadeli, gdzie złożyła na grobie **Okrzei** wieńce od Komitetu Obchodu, od Stowarzyszenia B. Więźniów Politycznych i Związku Tramwajarzy. Podniosłe przemówienie wygłosił pos. tow. T. **Arciszewski,** poczem na Jego wezwanie zebrani uczcili pamięć Stefana Okrzei minutą skupionej ciszy.

PODZIĘKOWANIE.

Komitet Obchodu 25-tej rocznicy stracenia Okrzei składa na tem miejscu gorące podziękowanie: pp. Architektowi Millerowi i Hiżowej za opracowanie planu tablicy pamiątkowej ku czci Okrzei, oraz planu dekoracji— i za współudział przy ich wykonaniu; artystom pp. Mosdosowej - Lipińskiej, Paulinie Lewandowskiej, Karolowi Adwentowiczowi, Stefanowi Jaraczowi, Janowi Popielowi, Sikorze, Turczyńskiemu i orkiestrze pracowników Elektrowni i chórowi Koła T. U. R. im. B. Limanowskiego — za uświetnienie Akademji; jak również — gorące podziękowanie składa wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób pomogli w organizowaniu i urządzaniu wczorajszych uroczystości.

DZIŚ W RADJO

Godz. 15⁵⁰ Górny Śląsk

IZABELLA ROLIŃSKA.

(Drukowane w „Robotniku" w r. 1905).

Na śmierć Stefana Okrzei

Pochylmy sztandar zbryzgany krwią!...
Bohater legł.... złamał się kwiat...
Zgasł płomień ducha!...
Bojowe hasła w przestrzeni drżą
Na nowy bój!.. w szeroki świat!..
A On... nie słucha!

Za Wolność poległ w poranku dni!..
Za Prawdy siew!.. porywów skrę!..
Za myśli wzloty!
Za płomień święty, co w piersi tli!..
Za krwawy pot i bólu łzę...
i pieśń tęsknoty...

Zbrodniczą ręką zdławił go kat!
lecz święty siew, — męczeńska krew
da bujne plony!
miljony serc rozpali w żar!
tchnie krwawy blask!.. tchnie zemsty zew
w Sztandar Czerwony!..

Żałobne eecha popłyną w dal
nad gwary miast... nad szumy zbóż...
i w senne cisze!
Zakipi morze ludowych fal,
Bojowem hasłem: „Powstań i skrusz!"
Świat rozkołysze!..

(Lublin, lipiec 1905 r.).

MAŁY FELJETON

QUI PRO QUO POLITYCZNE
czyli
DWIE MOŻLIWOŚCI.

Zdawałoby się, że nie mamy już żadnych zgoła zmartwień, ani kłopotów. Wszystkie fabryki pracują na trzy zmiany. Brak rąk do pracy i musimy — niestety — sprowadzać bezrobotnych z Niemiec. Kredyt potaniał i kapitaliści na klęczkach proszą, aby wziąć od nich kapitały na lokatę na 2 procent rocznie. Bilans handlowy jest stale aktywny. Pomimo, że płody rolne są droższe niż zagranicą, eksportujemy całe pociągi zboża na Wschód i Zachód.

Jedynym kłopotem, jedynem zmartwieniem jakie nam jeszcze pozostało z kiepskich czasów, to niepewność, czy Piłsudski pojedzie do Radomia, czy nie pojedzie.

— Ja ci mówię, że pojedzie.

— A ja ci powiadam, że nie pojedzie.

— Dlaczego nie ma jechać? Co, kolej go kosztuje?

— A dlaczego ma jechać? Czy nie zna większych przyjemności?

— Napewno pojedzie.

— A jak pojedzie, to są dwie możliwości.

— Jakie?

— Albo będzie mówił, albo nie będzie mówił.

— Napewno będzie mówił.

— A jak będzie mówił, to też są dwie możliwości.

— Jakie?

— Albo będzie wymyślał, albo nie będzie wymyślał.

— Napewno będzie wymyślał.

— No to jak będzie wymyślał, to też są dwie możliwości.

— No, jakie?

— Albo będzie wymyślał tamtym, że się zjednoczyli, albo będzie wymyślał swoim, że się rozsypują.

— Jeżeli swoim, to też są dwie możliwości.

— Jakie?

— Albo go usłuchają, albo go nie usłuchają.

— Napewno go usłuchają. Dlaczego nie mają go słuchać? Oni zawsze go słuchali.

— No to są znowu dwie możliwości.

— Jakie?

— Albo będą wybory, albo nie będzie wyborów.

— A jeżeli go nie usłuchają?

— To są dwie możliwości.

— Jakie?

— Albo zostanie w Pikiliszkach albo nie pojedzie do Radomia.

— Przecież odrazu mówiłem.

— Ty mówiłeś? To ja mówiłem!

— No to są znowu dwie możliwości?

ULTIMUS.

WALKA O AUTONOMJĘ ŚLĄSKA

DZIEJE BUDŻETU WOJ. ŚLĄSKIEGO

Rozwiązanie pierwszego Sejmu śląskiego dokonane 12 lutego 1929 nastąpiło głównie z tego powodu, że Komisja budżetowa rozpoczęła skrupulatne badanie radosnej twórczości p. wojewody dra Grażyńskiego, jaką ten rozwinął szczególnie podczas wyborów do Sejmu i Senatu Rzplitej w roku 1928. Zaraz na początku natknęła się Komisja na wydatki poczynione z funduszu przeznaczonego dla najbiedniejszej ludności, na rzecz **Związku Powstańców Śląskich,** na którym p. Grażyński od początku oparł swoje rządy w województwie Śląskiem.

Rozwiązanie Sejmu nastąpiło w czasie sesji budżetowej, pomimo, że ustawa konstytucyjna zawierająca statut autonomiczny województwa Śląskiego najwyraźniej postanawia, że Sejm nie może zostać ani odroczony, ani zamknięty podczas sesji budżetowej. Trzeba było szukać sanacyjnego interpretatora ustaw konstytucyjnych, któryby potrafił ustalić, że odroczenie i zamknięcie, to jeszcze nie znaczy rozwiązanie a o rozwiązaniu odnośny artykuł w związku z budżetem, rzeczywiście nic nie wspomina. Nie stanowiło też dla praworządności sanacyjnej żadnej przeszkody wyraźne brzmienie tej samej ustwy konstytucyjnej stanowiącej, że Sejm śląski uchwala budżet i zatwierdza zamknięcia rachunkowe województwa.

RZĄDY BEZSEJMOWE.

Sejmu nie było, wyborów — z powodu wadliwej ordynacji wyborczej i chęci rządzenia bez sejmu — nie rozpisano, gospodarowano więc na podstawie budżetu opracowanego przez urząd wojewódzki, a zatwierdzonego przez Prezesa Rady Ministrów — jak twierdzi p. wojewoda — w porozumieniu z ministrem skarbu. Prawo swoje do zatwierdzania budżetu oparł prezes Rady Ministrów — według twierdzenia wojewody Grażyńskiego — na art. 43 Statutu autonomicznego, który brzmi: „Wykonanie niniejszej uchwały należy do Prezydenta Ministrów"!

Otóż ustawa, której wykonanie należy do Prezydenta Ministrów mówi w art. 4 ustępie 16:

„Ustalenie dorocznego budżetu śląskiego i zatwierdzenia zamknięć rachunkowych", zastrzeżone jest dla ustawodawstwa Sejmu Śląskiego.

I oto stanęliśmy przed faktem, że p. Prezes Rady Ministrów, który winien pilnować tego, aby ustawa we wszystkich swoich postanowieniach była wykonana legalnie, stanął na stanowisku, że prawa zastrzeżone dla Sejmu Śląskiego, sam może wykonywać.

„HOCKI-KLOCKI" Z NOWYM SEJMEM.

Mało tego. Obecny sejm śląski został odroczony z tego powodu, że chciał uchwalić budżet na rok bieżący. Rząd stanął na stanowisku, że budżet zatwierdzony — wbrew ustawie konstytucyjnej — przez Prezydenta Ministrów, nie może być zmieniony przez Sejm Śląski. Oto jak daleko zaszliśmy pod względem naginania prawa do potrzeb sanacji, przez rządy pomajowe!

Sejm, który nie mógł zrzec się prawa do uchwalania budżetu został odroczony na czas nieograniczony.

„LUZY" P. GRAŻYŃSKIEGO NIE-ZATWIERDZONE.

Lecz stała się rzecz dziwna. Rząd marszałka Piłsudskiego, który karci „sejmokrację" z powodu zbyt ścisłego budżetowania, z powodu nie pozostawiania znanych luzów w budżecie, sam tych luzów dla p. dra Grażyńskiego nie zatwierdził. Wyczerpały się więc niektóre pozycje budżetu, „luzów" niema, ustawy skarbowej pozwalającej na tak zwane „virement", także nie ma, dochody skarbu stają się z dnia na dzień szczuplejsze, wobec czego p. wojewoda po dwutygodniowych zaledwie ferjach sejmowych zabiega o ponowne zwołanie sejmu śląskiego.

Wobec Sejmu Rząd zmienił nieznacznie swoje pierwotne stanowisko. Nie zabrania obecnie Sejmowi rozpatrywania zatwierdzonego przez Prezydenta Ministrów budżetu na rok bieżący, żąda jednak od klubó poselskich, aby zgóry dały oświadczenie, że zatwierdzają wszystkie wydatki, jakie z tegorocznego budżetu zostały już poczynione lub zakontraktowane.

Pod tym względem ustępstwo najdalej idące zrobili przedstawiciele Klubu niemieckiego, którzy zgodzili się na zatwierdzenie tych wydatków, lecz czynią zastrzeżenie, że nie ma to być równoznacznem z aprobatą przez ich Klub gospodarki bezsejmowej. Klub p. Korfantego zgadza się na zatwierdzenie odnośnych wydatków, z zastrzeżeniem, poczynionem odnośnie do pozycji, któreby się kwalifikowały jako nadużycie. Klub P. P. S. wyraził zgodę na zatwierdzenie naczelnych wydatków, **po zbadaniu ich celowości.**

USTĘPLIWOŚĆ NIEMCÓW.

Wobec daleko posuniętej ustępliwości Klubu niemieckiego, który sam wystarczy z klubem sanacyjnym, aby dać rządowi większość — (klub niemiecki 15 posłów, sanacja 10, razem 25, na 48 posłów sejmu) i wobec oczywistej chęci Klubu Korfantego pójścia na ustępstwa, należy przypuszczać, że trudności budżetowe zostały narazie usunięte z drogi, po której chciałby kroczyć Sejm w swojej pracy.

Tymczasem jednak dowiadujemy się, że p. Wojewoda wyjechał na urlop, a Sejm ma zostać zwołany dopiero w drugiej połowie sierpnia! Niezałatwioną pozostaje sprawa budżetów w czasie bezsejmowym. Sejm domaga się wniesienia przez rząd ustawy indemnizacyjnej, o której rząd, uważając swoją działalność w stosunku do budżetu śląskiego za legalną — słyszeć nie chce.

Sprawa ta musi zostać otwartą, aż do załatwienia jej przez ciała ustawodawcze w Warszawie, które w interesie ogółu i w imię obrony praworządności sprawą tą będą się musiały zająć, gdyż Sejmowi Śląskiemu nie przysługuje żadne prawo konstytucyjne do załatwienia tej sprawy we własnym zakresie.

EPIDEMJA TYFUSU PLAMISTEGO ZANIKA

Według oficjalnych danych statystycznych departamentu służby zdrowia Ministerjum Spraw Wewnętrznych, epidemja tyfusu plamistego w kraju całkowicie prawie zanika. W ciągu ubiegłego tygodnia sprawozdawczego zanotowano w całej Polsce tylko 17 wypadków tej choroby.

ŁAŃCUCH PRASOWY

NA BIBLJOTEKĘ IM. ST. OKRZEI.

Tow. K. **Mamrot** składa zł. 5 i wzywa tow. Morawską i M. **Paschalisównę** do złożenia takiej samej sumy.

Tow. Bartłomiej Suski zł. 2, tow. Wacław Goldman zł 5 i tow. Antoni Wąsik składa zł. 5 i wzywa tow. tow. Jabłońskiego i Suskiego ze Zw. Rob. Przem. Spożywczego do złożenia takiej samej sumy.

Tow. Władysław Katner składa zł. 5, wzywając tow. i obw. Kołodziejskiego Ludwika, Kozikowskiego Mieczysława, Raka, Malczyńskiego, Gromczewskiego, Janowskiego, Kozikowskiego Józefa, Likorę Henryka, Neubauera, Łukasiaka Adolfa, Klima Władysława, Szczygła Stanisława, Walewskiego (Główn. Warszt. Tramw.), Piwczyńskiego Lucjana, Romanowicza (Zbroj. Warsz.), Kuleszę Władysława, Smolińskiego Czesława, Himla, Mamrota, Chmielewski (kolejarz), Łukasiak Leon, Cyndecki E., Suski B., Wąsik, Tofimek i Tekler.

PAŃSTWOWY INSTYTUT GEOLOGICZNY ZAINTERESOWAŁ SIĘ ODKRYCIEM NAFTY NA POMORZU

Państwowy Instytut Geologiczny zainteresował się wykryciem nafty w Tucholi koło Gdyni. Na Pomorzu przeprowadzone będą w związku z tem specjalne badania dla stwierdzenia, czy rzeczywiście istnieją na wybrzeżu morskiem źródła ropy naftowej.

WYCIECZKI ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOW. UNIWERSYT. ROBOTNICZEGO

Do źródeł Wisły: Katowice, Chorzów, Królewska Huta; Cieszyn, Wisła, Babia Góra. Od 9 do 17 sierpnia; koszty 60 zł. Prowadzi tow. Czesław Kossobudzki. Zapisy przyjmuje się do 1-go sierpnia.

Na Słowaczyznę. Od 14—24 sierpnia: Kraków, Zakopane. Z Zakopanego autobusami do Łysej Polany. Zielony Staw Kiezmarski, Uzdrowisko Łomnica, Smokowiec, miasteczko Poprad Wielki, Kiezmark, Podaliniec, Podgrodzie, Levocza (Spiska Norymberga), Mikulak, sławne groty Demanowskie, zamki Orawskie. Koszty 80 zł. Prowadzi tow. poseł K. Czapiński. Zapisy do 5-go sierpnia. Uczestnicy wycieczki na Słowaczyźnie mogą się przyłączyć potem do wycieczki w Tatry.

STAN POGODY

Dzisiaj na zachodzie kraju po dość pogodnym ranku, w ciągu dnia zachmurzenie zmienne i drobne deszcze. W środku Polski dość pogodnie, na wschodzie i południu rankiem chmurno, potem rozpogodzenie. Umiarkowane wiatry zachodnie, w Poznańskiem i na Pomorzu słabe — południowe. Temperatura bez zmiany.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok II | Warszawa, 28 lipca 1930 r. | Nr. 30

NA BOISKACH I BIEŻNIACH ROBOTNICZYCH RZPLITEJ

CZĘSTOCHOWA.

Skra — Częstochowski K. S. 4:0, mistrz kl. A. Zdecydowane, choć mało spodziewane zwycięstwo robotniczej Skry nad będącym ostatnio w dobrej formie C. K. S-em. Gra naogół żywa i ciekawa przy znacznej przewadze Skry. Sędzia p. Majer dobry.

PIOTRKÓW.

Młot (Tomaszów) — Skra 1:1. Mistrzostwo. Bezwzględna przewaga Skry. Drużyna robotnicza rozwija się doskonale: ma ona sekcję kolarską, lekkoatletyczną, piłkarską, gier sportowych, a wspierana przez miasto, wysuwa się na czoło klubów piotrkowskich.

KOŁOMYJA.

TUR — Hasmonea 5:2. W Turze grało 4 graczy Droru. Hasmonea nie wytrzymała tempa. Wyróżnili się Kögler, Silberkern, Wieselberg z Hasmonei, oraz Hübschman, Hilsenruth i Scholl z Turu.

KRAKÓW—GDYNIA

Program wycieczki wioślarzy czechosłowackich Wisłą z Krakowa do morza, połączonej ze zbiorową wycieczką wioślarzy polskich Wisłą i jej dopływami, zainicjowaną przez PTW. z okazji dziesięciolecia odzyskania przez Polskę dostępu do morza, która rozpoczęła się w dn. 19 b. m., przedstawia się, jak następuje:

29,7. Warszawa — Czerwińsk. 30,7. Czerwińsk — Płock. 31,7. Płock — Włocławek. 1,8. Włocławek Toruń. 2,8. Toruń — Bydgoszcz. 3,8. Bydgoszcz (regaty związkowe). 4,8. Bydgoszcz. 5,8. Bydgoszcz — Grudziądz. 6,8. Grudziądz — Tczew. 7,8. Tczew — Gdańsk. 8,8. Gdańsk. 9,8. Gdańsk — Sopoty. 10,8. Gdańsk — Gdynia (statkiem) zwiedzenie Gdyni. 11,8. Gdynia — Hel. 12,8. Hel — plaża. 13,8. Hel — Gdańsk (załadowanie łódek i bagażu, wieczorem odjazd do Poznania. 15,8. Poznań (zwiedzenie miasta), wieczorem odjazd do Krakowa. 16,8. Kraków — zwiedzenie salin w Wieliczce, wieczorem odjazd do Pragi. 17,8. Przyjazd do Pragi (7,35 rano).

KOBIECE LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI

Dwudniowe zawody lekko-atletyczne o mistrzostwo Polski, rozegrane w Bydgoszczy, zakończyły się w ogólnej klasyfikacji zwycięstwem Grażyny 126 pkt. przed AZS-em 97 pkt., Stadjonem, Legją oraz AZS (Poznań).

PIERWSZY KROK ZAPAŚNICZY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

Pierwszy krok w podnoszeniu ciężarów, organizowany przez Legję, wygrała drużynowo drużyna **Legja przed YMCĄ i Skrą.** Poszczególne wyniki: w. kogucia — 1) Zawadzki (Legja) 175 kg. (w trójboju); 2) Tylski (Legja) 166 kg.; w. piórkowa — 1) Hosenbal (Legja) 222 kg.; 2) Merkiel II (Legja) 214 kg.; w. lekka — 1) Raciński (Legja) 221 kg.; 2) Celiński (YMCA) 217 kg.; w. półśrednia — 1) Rejniak (YMCA) 221 kg.; 2) Szpagat (Legja) 211 kg.; w. średnia — 1) Błoniewski (YMCA) 250 kg.. w. ciężka — Puciata (Legja) 248 kg.

LEDUC WYGRYWA TOUR DE FRANCE

Paryż. Dzisiaj zakończył się kolarski Bieg Dookoła Francji (Tour de France), obejmujący w 21 etapach dystans 4818 klm. Zwycięzcą biegu w ogólnej klasyfikacji został Francuz Leducq.

FRANCJA ZDOBYŁA PUHAR DAWISA

Paryż. Francja zdobyła puhar Davisa, zwyciężając reprezentacje Stanów Zjednoczonych 4:1.

POLONIA BIJE MAKABI WILEŃSKĄ 8:0.

Rozebrany na boisku Polonji mecz towarzyski pomiędzy Polonją a Makabi z Wilna, przyniósł będącej w dobrej formie Polonji wysokie zwycięstwo 8:0 (4:0) Cztery bramki zdobył doskonale dysponowany Pazurek, pozostałemi podzielili się Biedrzycki 2, Tynowski i Zimowski.

MAKKABI - SAMSON 3:0 (2:0).

Słaba gra bramkarza Samsonu, który zawinił wszystkie bramki.

Sport robotniczy w ogniu egzaminacyjnej próby żywotności

Końcowe dni lipca, sierpień i wrzesień roku bieżącego nazwać można śmiało okresem egzaminu żywotności sportu robotniczego, zrzeszonego pod znakiem ZRSS-u. Okres ten, będący dalszym ciągiem jubileuszu 5-lecia istnienia naszego Związku wczoraj wszedł w fazę właściwego tempa.

Rozpoczęli je piłkarze, mierząc swe siły z wysoką klasą zagraniczną. Za przykładem ich póidą, niebawem. pozostałe dziedziny sportu.

W ten sposób sport robotniczy, który pomimo swego niemowlęcego wieku, wybija się na czoło ruchu wychowania fizycznego Rzeczypospolitej — staje się z dnia na dzień czynnikiem absorbującym umysły wszystkich, którym idea sportu nie jest obcą.

Jakież wydarzenia czekają nas w najbliższej przyszłości:

W dn. 3 sierpnia odbędzie się w Rydze międzynarodowy mecz kolarski między reprezentaciami **Polski i Łotwy.** Dystans biegu wyniesie 100 klm. Reprezentacja nasza ustalona została, jak następuje:

Zawadzki, Wróblewski, Olizarowicz (Skra — Warszawa), Dreher (RKS. — Lwów), Żak, Keller i Przęciś (Legja — Kraków). Z ramienia ZRSS-u ekspedycję prowadzi tow. Marciniak.

16 sierpnia w Liege organizowany jest **Tydzień Robotniczego Przygotowania Olimpijskiego.** Kto reprezentować będzie barwy polskie narazie nie ustalono.

W dniach 16 — 22 sierpnia r. b. odbędzie się w Zakopanem **Kolarski Zloty Gwiaździsty.** Program dokładny Zlotu został ustalony, jak następuje:

16 sierpnia o godz. 12 — Zbiórka kolarzy robotniczych w Zakopanem.

16 sierpnia o godz. 14 — Akademja z okazji Zlotu i wspólna wieczornica wszystkich uczestników.

17 sierpnia — wyścig kolarski: Zakopane — Morskie Oko — Zakopane — 52 kilometry.

18 — 21 sierpnia — Pobyt w górach bez rowerów, które pozostaną w Zakopanem; wycieczkę prowadzi członek Zarządu ZRSS., tow. pos. Stanisław Dubois.

22 sierpnia zrana — uroczyste zakończenie Zlotu i powrót do domów.

Podczas Zlotu odbędzie się konferencja kierowników sekcji kolarskich klubów ZRSS.

W końcu sierpnia (30, 31) w Łodzi odbędą się **ogólnopolskie mistrzostwa robotnicze w lekkiej atletyce,** która w ostatnich czasach poczyniła znaczne postępy.

Tak przedstawia się kalendarzyk ważniejszych imprez na sierpień.

Z drugiej strony nie zapomina się o własnych instruktorach, jak wskazuje poniższa lista obozów.

Już 1 sierpnia rozpoczyna się **Męski Dwutygodniowy Kurs Przodowników Sportu Robotniczego w Częstochowie na Zawodziu.**

Kurs ten organizowany jest specjalnie dla RSKO. Sosnowiec, Katowice, Kraków, Lwów oraz Arbeiter Turn und Sportbund in Polen w Katowicach, dostępny jednak będzie dla wszystkich członków ZRSS. Uczestnicy opłacają wpisowe w kwocie zł. 3, opłacają także koszta przejazdu w obie strony, uzyskując od PUWF. i PW. 50% zniżki kolejowej.

Ćwiczenia będą się odbywały w sali szkolnej gimnastycznej (wzorowo urządzonej) oraz na dwóch boiskach (dla gier sportowych i piłkarskiem). Uczestnicy będą mieszkali w szkole. Łóżka, sienniki, prześcieradła i poduszki — na miejscu. Ze sobą należy zabrać: koc, ręcznik, bieliznę, mydło, szczotkę do zębów, kubek, łyżkę, nóż, widelec, menażkę, lekko-atletyczny kostjum sportowy (spodenki, koszulkę, pantofle, a w miarę możności — patnofle z kolcami). Sprzęt sportowy — na miejscu, jednakże większe grupy wyjeżdżające na kurs, winny zabrać ze sobą (w miarę możności) piłki do koszykówki i piłki nożne.

Na zajęcia praktyczne (lekkoatletyża, gry sportowe) przeznacza się około 5 godzin dziennie. Na wykłady teoretyczne (organizacja i ideologja sportu robotniczego i t. p.) około 3 godzin dziennie. Podczas trwania kursu urządzona będzie wycieczka do Olsztyna lub innej miejscowości.

Męski dwutygodniowy kurs obozowy nad morzem odbędzie się w okresie od 1-go do 15-go sierpnia r. b. Wpisowe 10 zł. Przejazd na koszt uczestników, którzy otrzymają przy tem 50% zniżki kolejowej od PUWF. i PW.

Kobiecy dwutygodniowy kurs obozowy nad morzem odbędzie się w okresie od 16-go do 31-go sierpnia. Wpisowe 10 zł. Przejazd na koszt uczestniczek, które otrzymają przy tem 50% zniżki kolejowej od PUWF. i PW.

Kobiecy miesięczny kurs wstępny ćwiczeń cielesnych odbędzie się w okresie od 9-go sierpnia do 9-go września r. b. na Wiśniowej Górze pod Warszawą. Program przewiduje 5 godzin ćwiczeń obowiązkowych codziennie i obejmuje: gimnastykę, gry sportowe, systematykę, rytmikę, plastykę, hygjenę, ratownictwo i zaprawę lekkoatletyczną.

Dziś ograniczamy się do wyszczególnienia programu wspomnianego egzaminu. W swoim czasie uczynimy rachunek sumienia.

Miesław.

Austrja zwycięża Polskę 2:1

Pierwsze tegoroczne międzypaństwowe spotkanie robotniczej reprezentacji piłkarskiej Polski zakończyło się nieznaczną i w dodatku niezasłużoną porażką w stos. 2:1. Przy odrobinie szczęścia Polacy mogliby śmiało przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Cóż, kiedy 5 słupków i 3 poprzeczki, to pech naprawdę niebywały.

Ale przjdźmy do samych zawodów.

Przed sędzią p. Przeworskim drużyny stanęły w składach:

Austrja: Willomitzer, Lehner, Perezi, Popar, Slawy, Fritz I, Fritz II, Stanek, Kirchner, Najeleba, Abela.

Polska: Wałach, Grygolewicz, Herman, Turecki, Pudlarz, Smosarski I, Kraśniewski, Kasperek, Mytar, Chudzikiewicz, Przeorowski.

Po powitaniach, podczas których orkiestra odegrała Międzynarodówkę, drużyny rozpoczynają grę.

Pierwsze kopnięcia piłki wykazują odrazu wartość zespołu gości z jednej strony oraz brak zrozumienia w drużynie polskiej z drugiej strony. To też przy tego rodzaju sytuacji na wynik czekało się tylko 20 minut, kiedy wolny Kirchnera ugrzązł bezapelacyjnie w siatce polskiej.

Austrja w tym okresie gry posiada zdecydowaną przewagę. Jej lotny atak raz po razu sunie pod bramkę naszej reprezentacji: tutaj jednak dobrze dysponowany Wałach odpiera wszelkie zakusy naruszenia powierzonej jego pieczy świątyni.

Wyższość gości przejawia się w doskonałym starcie do piłki, dobrej taktyce oraz szybkości.

Drużyna polska powoli przychodzi do równowagi; traci jednak drugi punkt, uzyskany przez świetnego Kirchnera z przeboju.

Przy stanie 2:0 kończy się pierwsza połowa zawodów.

Po pauzie reprezentacja nasza, jakgdyby odrodzona, rusza z miejsca do walki, nadając jej tempo błyskawiczne.

Zmęczeni goście opadają z sił, pozwalając jedenastce polskiej rozwinąć planowe akcje kończące się zazwyczaj pechowemi strzałami. Sokołowski, który zastąpił niedysponowanego Kasperka wniósł dużo życia i myśli w grze. To też zacięte ataki drużyny polskiej przynoszą wreszcie honorowy punkt, uzyskany przez Mytara.

Dalsze wysiłki spełzają na niczem, tak, iż spotkanie kończy się rezultatem 2:1 dla gości.

Drużyna austrjacka równa, bez punktów słabych, zwyciężyła tylko dzięki większej rutynie.

Z zespołu polskiego pierwsze skrzypce grała obrona oraz lewa strona ataku. Pozatem grą ambitną oraz nadzwyczaj ofiarną wyróżniał się Pudlarz.

Publiczności około 3 tysięcy osób. Boisko przybrane odświętnie sztandarami ZRSS-u, oraz klubów.

W przedmeczu Elektryczność pokonała Czarnych 8:0.

CO MÓWIĄ KIEROWNICY DRUŻYN ?

FPUTZENDOPLER

prezes austrjackiego amatorskiego związku p. n.

Drużyna Polski lepsza od Łodzi o klasę wyróżniała się ambicją oraz wytrzymałością. Sędzia zupełnie bezstronny. Wynik sprawiedliwy, gdyż przewyższaliśmy was rutyną i grą ciałem.

MARSZAŁEK,

kierownik Sekcji p. n. Legji (Kraków).

Wynik powinien brzmień 3:2 dla Polski. Naogół drużyny równorzędne.

DR. J. MICHAŁOWICZ

Kapitan Związkowy oraz Sekretarz gen. ZRSS-u.

Pierwszy występ reprezentacji Polski aczkolwiek nieszczęśliwy cyfrowo, natchnął mnie entuzjazmem do naszego robotniczego piłkarstwa.

Z drużyny polskiej każdy dał, co mógł. Wzorem ambicji był Pudlarz. Wyróżnić należy pozatem trio obronne.

Goście zaimponowali rutyną oraz grą ciałem. Jestem pewien, że na Olimpjadzie roku przyszłego Polska odegra rolę wybitną.

Wczorajsza niedziela w sporcie

MECZE LIGOWE

Legja-Warszawianka 5:0 (0:0). Legja wystąpiła z Rajdkiem w ataku, Warszawianka bez Szenajcha. W pierwszej połowie więcej możliwości uzyskania bramki posiada atak Warszawianki, który kilkakrotnie atakuje niebezpiecznie wypadami.

Po zmianie stron gra ciekawsza, Legja zdobywa decydującą przewagę i strzela 5 bramek przez Łańkę (2), Ciszewskiego (2) i Nawrota.

Garbarnia - Ruch 4:2 (2:1). Przewaga w czasie całego meczu Garbarni, która w regularnych odstępach czasu strzela bramki.

Bramki dla Garbarni zdobyli: Pazurek (2) i Joksch (2), dla Ruchu obie bramki strzelił Kałuża.

MISTRZOSTWA WOZPN-U

kl. A.

Warszawianka I-b - Znicz 7:0. Katastrofalna klęska Zniczu, który meczem tym zakończył walki mistrzowskie, zdobywając ogółem 7 pkt. Wobec powyższego kwestja spadku do klasy B jest otwartą, gdyż out-sider tabeli Ruch, posiadając 4 pkt. ma przed sobą jeszcze 2 mecze do rozegrania.

Polonia I-b - AZS 3:1. Pewne zwycięstwo Polonji.

kl. B.

Samson - Hakoah 1:0. Ciężko wywalczone zwycięstwo Samsonu.

ZASS - Drukarz 3:1. Przy równej grze, akademicy żydowscy potrafili przechylić szansę zwycięstwa na swą stronę.

INNE MECZE.

Gwiazda II - Jutrznia 3:1 (1:1. Zasłużone zwycięstwo rezerw Gwiazdy, zasilonej trzema graczami pierwszej drużyny. Gwiazda III - Jutrznia II — 1:1. Gwiazda IV - Samoobrona 3:3.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

WIOŚLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

W Bydgoszczy w dniach 2 i 3 sierpnia rozegrane zostaną na torze w Brdyujściu wielkie regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski. Program obejmuje 16 biegów, w tem 7 biegów o mistrzostwo. Do regat zgłosiły się osady z całej Polski. Zawody te będą jednocześnie eliminacją do mistrzostw Europy, które odbędą się 16 i 17 sierpnia w Belgji.

HAKOAH WIEDEŃSKI ZNÓW W POLSCE.

Jak się dowiadujemy, drużyna Hakoahu wiedeńskiego, wzmocniona Wortmanem i Eisenhoferem, gościć będzie w Polsce w dniach od 2—10 sierpnia, przyczem rozegra mecze w Warszawie, Wilnie, Łodzi i Krakowie. W Warszawie Hakoah spotka się prawdopodobnie z Makabi i Polonią.

PORAŻKA Z POLONJĄ — PO 12 MIESIĄCACH ZWYCIĘSTW.

Porażka Legji z Polonją była dla drużyny wojskowych pierwszym od 12 miesięcy przegranym meczem Ligowym.

POR. BARAN WRACA NA RZUTNIĘ.

Dowiadujemy się, że por. Baran, który na wiosnę przechodził ciężką chorobę, powrócił zupełnie do zdrowia i zamierza stanąć do eliminacji w rzucie dyskiem przed zawodami w Włochami. Eliminacja odbędzie się w dniu 10 sierpnia o godz. 17 w Agrykoli.

NOWY PREZES PZLA DZIAŁA.

Nowoobrany prezes PZLA, inż. Znajdowski, zapowiada rozwinięcie akcji propagandowej lekkiej atletyki celem uczynienia z niej prawdziwego sportu masowego. Zarząd PZLA zwracać będzie uwagę na sprawy wychowawcze w klubach i dyscyplinę sportową, przyczem z wszelkiemi zakusami pseudoamatorstwa będzie walczyć bezwzględnie.

NOWE SUKCESY WALASIEWICZÓWNY.

Walasiewiczówna przed swym wyjazdem do Polski startowała na zawodach w Dells, gdzie wygrała 100 yardów (201,3 mer) w czasie 25.2.

OBÓZ TRENINGOWY DLA HAZENISTEK.

Nia Bielanach, łącznie z obozem treningowym dla lekkoatletek, rozpoczyna się 1 sierpnia treningowy obóz dla hazenistek, kandydatek do polskiej drużyny reprezentacyjnej na Igrzyska w Pradze. Do obozu tego wyznaczono: Smidówna, Duchówna, **Wenclówna,** Leśnicka, Grotowska, Woynarowska. Wiśniewska, Wolicka — z Warszawy. Kwaśniewska, Gapińska, Połomska, Jaszczakówna, Kordowska i Hołyszewska — z Łodzi oraz Jasna, Pirowska, Czerska i Midowiczówna — z Krakowa.

MARSZ W MASKACH GAZOWYCH.

Komitet stołeczny LOPP organizuje marsz w maskach gazowych w październiku r. b. na trasie składającej się z trzech etapów, a mianowicie' **I etap** Fort Legjonów — Belweder (bez masek) 2 klm., **II etap** Belweder — plac marsz. Piłsudskiego 4 klm., **III etap** — Plac Marsz. Piłsudskiego — GISZ (Al. Ujadowskie) 4 klm. Zgłoszenia drużyn (6 osób) do dnia 27. IX pod adresem Komitet Stołeczny LOPP Warszawa, Chmielna 27. Kierownictwo imprezy spoczywa w rękach komitetu organizacyjnego, do którego wchodzą: pułk. Szulc, kpt. Misiński, kpt. Bartenbach, kpt. Fegler, kpt. Kalusiński i por. Hołowacz.

OŚRODEK MORSKI W JASTARNI.

W Jastarni czynny jest od kilku dni ośrodek morski, przyczem odbywa się teraz kurs żeglarski dla harcerzy wodnych i członków Pol. Zw. Żeglarskiego. Kierownictwo kursu spoczywa w rękach gen. Zaruskiego i mjr. Ostrowskiego. Kurs zorganizowany został przez PUWF. W skład taboru ośrodka wchodzą: 1 jacht morski, 4 jachty mniejsze, 2 jolki i 2 szalupy.

AUSTRJA BIJE ŁÓDŹ 6:1

Z reprezentacją Łodzi Austrja wygrała wysoko 6:1 (3:0). Bramki zdobyli Hirtner 3, Schweibl, Meitzel i Obelz, dla Łodzi Płóciennik. Austrjacy zademonstrowali bardzo dobrą grę.

BROSZURA PAMIĄTKOWA W HOŁDZIE BOHATEROWI PROLETARJATU

Wydana została przez KOMITET OBCHODU 25 ROCZNICY STRACENIA STEFANA OKRZEI.

Broszura zawiera życiorys STEFANA OKRZEI; Jego przemówienie na Sądzie, mowa Obrońcy, wspomnienie, poświęcone Matce Okrzei, wiersze itd. Z przedmową tow. TOMASZA ARCISZEWSKIEGO.

Cały DOCHÓD PRZEZNACZONY JEST NA BIBLJOTEKĘ IM. STEFANA OKRZEI.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA W. O. K. R-u w poniedziałek, dn. 28 lipca r. b o godz. 6-ej popoł. w lokalu Warecka 7, odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

WTOREK, 22.VII.

NOWE-BRUDNO: godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

MARYMONT: godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

WOLA-CZYSTE: godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

OCHOTA: godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

KOŁO ELEKTROWNI P. P. S.: godz. 7 w. w lokalu Czerwonego Krzyża 20 odbędzie się zebranie członków Koła.

KOŁO KOLEJOWE P. P. S.: o godz. 4 po poł. w lokalu Siedzibna 5 odbędzie się zebranie członków Koła.

RUCH KOBIECY

KOŁO KOBIET DZIELNICY GROCHÓW. Dnia 28 lipca r. b. o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie kobiet. Referat wygłosi tow. Marja Aszerówna.

KOŁO KOBIET DZIELNICY PRAGA. O godz. 7 wiecz. dnia 28.7 w lokalu dzielnicy odbędzie się posiedzenie Zarządu.

WTOREK, 22.VII.

WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. o godz. 7 wiecz. Leszno 53 odbędzie się zebranie Wydziału z referatem.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

KOMITET WYKONAWCZY. W środę, dnia 30 b. m. o godz. 7 w lokalu Warecka 7, odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wykonawczego Warsz. Org. Młodz. TUR.

Tegoż dnia odbędzie się referat tow. Pragierowej n. t. „Posiedzenie Egzekutywy Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej".
8 do 9 wiecz.

Ruch kult.-oświatowy

KURS HAFTU. Dzielnica „Grochów" P. P. S. organizuje 2-miesięczny kurs nauki haftu ręcznego. Zajęcia będą się odbywały w każdy wtorek od godz. 5 — 7 wiecz. Opłata za naukę zł. 2 miesięcznie płatne przy zapisie. Przyjmuje zapisy i udziela informacji tow. Marja Bernerowa (ul. Osiecka 33 — Grochów I) od godz. 10 r. codziennie, poczynając od dnia 21 b. m.

O dniu rozpoczęcia kursu ogłosi się po ukończeniu zapisów.

OBÓZ CZ. HARCERZY W BROKU

Zapisy na sierpniowy obóz harcerski zostały już zamknięte.

Czerwoni harcerze z Warszawy, jadący na obóz, winni dn. 29 b. m., we wtorek zjawić się punktualnie o godz. 5 p.p. na boisku „Skry", gdzie będą zbadani przez lekarza.

Harcerze z prowincji winni być zbadani przez lekarzy w swych miejscowościach (np. w Kasie Chorych), a opinję przywieźć ze sobą.

Na obóz trzeba zabrać: ołówek i notes, plecak, koc, 2 zmiany bielizny, prześcieradło, kostjum kąpielowy, mydło, ręcznik, proszek i szczoteczkę, menażkę, przybory do jedzenia. Ubranie krótkie harcerskie. Pożądane: oprócz obuwia — lekkie pantofle(sandały), przybory sportowe (piłka, siatka i t. p.), aparat fotograficzny, instrumenty muzyczne, proporczyki.

Zbiórka wyjeżdżających w dn. 1 sierpnia o godz. 8 na dworcu Wileńskim. Pożądane jest, by harcerze z prowincji przyjeżdżali już 31 b. m. i zgłosili się na Warecką 7. Noclegi będą mieli zapewnione.

MYŚLMY O ZIMIE

Chciałabym dzisiaj przekonać i namówić gospodynie domu i matki do zaopatrzenia swoich spiżarni w przetwory owocowe na zimę. Chciałabym, żeby sobie uprzytomniły, że za cenę kilo lichych karmelków, często dla dzieci szkodliwych, będą mogły mieć pięć lub nawet sześć kilo wybornej marmelady, powideł lub sera owocowego, a jeżeli rozporządzają owocem z własnego ogrodu, to jeszcze znacznie większą ilość.

Z jednego kilograma cukru mogą ugotować cztery lub pięć kilogramów kompotów w zwykłych butelkach od piwa lub wina.

Najprostszą formą konserwy owocowej, niie potrzebującą żadnych specjalnych przyrządów ani naczyń są kompoty w butelkach. Możemy na nie używać wszelkich drobnych owocóów w całości, większe rozdrabniając w taki sposób, aby przeszły przez szyjkę od butelki. Z drobnych owoców używamy: agrest, najlepiej jeszcze zupełnie surowy, maliny, wiśnie i czereśnie, porzeczki białe, czerwone i czarne, drobne truskawki, jagody czarne, (poziomki w kompocie mają goryczkę, lepiej je pozostawić na konfitury) drobne śliweczki, wodzianki, mirabelki, gruszki krajane w paski, malusie jabłuszka syberyjskie. Napełniamy butelki owocami aż po szyjkę, zalewamy lekkim syropem cukrowym. Na kilo cukru można brać cztery do pięciu szklanek wody, syrop zagotować i ostudzić przed użyciem. Nalewać syrop w butelki tak, aby na dwa palce nie dochodził do szyjki.

Butelki brać mocne od piwa albo od wina, wódczane zbyt cieniutkie popękają w gotowaniu. Butelki zakorkować, korek owiązać szpagatem lub lepiej odrutować. Na dno rondla lub kociołka położyć ścierkę lub warstwę siana. Poustawiać butelki między każdą z nich włożyć garstkę siana, aby się wzajemnie nie dotykały. Tak samo przełożyć sianem od strony ścianek naczynia.

Nalać wody, aby obejmowała przynajmniej do połowy wysokości butelki. Zagotować na zakrytej blasze i gotować od chwili zagotowania pół godziny. Nie wyjmować butelek z kotła zanim nie ostygną. Po wyjęciu zanużyć korki aż po szyjkę w parafinie. Przechowywać leżące w suchym i niezbyt ciepłym miejscu.

P. El.

Dr. Z. FAJNCYN
Leszno 36.
Specjalista chorób wenerycznych, płciowych i skórnych. Analizy krwi.
Przyjm. 9 r. — 9 w.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.40. Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 — 12.10. Sygnał czasu. 12.10 — 13.00. Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00. Komunikat meteorologiczny. 13.25 — 15.15. Przerwa. 15.15 15.35. Komunikat gospodarczy. 15.50 — 16.15. Odczyt p. t. „Górny Śląsk" — wygł. dr. Regina Fleszarowa. 16.15 — 17.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 17.10 — 17.25. Przegląd komunikacyjny. 17.35 — 18.00. Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 18.00. Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja". 19,00 — 19,20. Rozmaitości. 19,20. Pogawędki techniczne — wygł. Kier. Wydz. Propagandy P. R. p. Wacław Frenkiel. 19,35 — 19,45. Płyty gramofonowe. 19,45. Giełda rolnicza. Zegar wybije godzinę ósmą. 20.00. Prasowy dziennik radjowy. 20.15. Koncert z Doliny Szwajcarskiej. 22,00. Pp. Tadeusz Strzetelski i Andrzej Wodzinowski, dyskusja p. t. „Morski dzień Polskiego Radja". 22,15 — 22,30. Komunikaty. 23,00 — 24,00. Muzyka taneczna „Palace Hotelu" w Warszawie.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

ROBOTNIK niewykwalifikowany poszukuje pracy. Wiadomość Ogrodowa 61 m. 69, Kowalski Stanisław.

MUZYK, zdrów, silny, gra na barytonie i puzonie, zna palcowanie na każdym instrumencie, oraz zna instrumentację, zgodzi się prowadzić orkiestrę wzamian za posadę. Posiada 5 klas szkoły powszechnej. Kawaler po wojsku. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Redakcji „Robotnika" dla W. B. Siedlce".

CUKIERNIK WYKWALIFIKOWANY piekarniowiec i deserant, poszukuje kondycji w Warszawie lub na wyjazd. Łaskawe oferty Dobra 75 m. 37.

ŚLUSARZ poszukuje pracy w swoim fachu lub jakiegokolwiek zajęcia. Oferty: J. Stachurski, Marymont, ul. Marji Kazimiery 1 — 3.

MŁODA PANNA POSZUKUJE PRACY do podawania, lub gospodyni na miejscu, chętnie na wyjazd. Wiadomość: ul. Marjensztandt Nr. 5 m. 62, Józefa Staniszewska.

Dźwiękowe Kino **CASINO** Nowy-Świat 50 Pocz. 6, 8 i 10.
OSTATNI DZIEŃ!
JOAN CRAWFORD
ROD LA ROCQUE
Anita Page, Józefina Dunn, Doug. Fairbanksss
w filmie dźwiękowym
TANIEC wśród SERC

„COLOSSEUM" NOWY-ŚWIAT 19 Pocz. 6.
Ceny biletów: zł. 1 i 1,50.
HARRY LIEDTKE
Hans Junkiermann i Kurt Vesperman
w otoczeniu najpiękniejszych kobiet świata w arcywesołym i pikantnym filmie najnowszej produkcji p. t.
„WŁADCA KARNAWAŁU"
W małej Sali: CONRAD VEIDT w potężnym dramacie erotycznym
„KRAJ BEZ KOBIET" (Narzeczona 68)

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR MIEJSKI
Hipoteczna 8 Długa 25
Początek o godz. 6.30.
Dla młodzieży dozwolony
BAGAŻOWY № 13
(dramat)
Leatrice Joy i Mc. Laglen
NA POMOC (komedja)
Wł. Foxfilm. Nadprogram: Szwajcarja.

Najwytworniejszy Kino-Teatr Dźwiękowy
POLA NEGRI PALACE
WIERZBOWA 7. Tel. 330-77.
Początek o godz. 6, 8 i 10 w.
Dziś i codziennie wielka tragiczka ekranu Norma Shearer oraz Lewis Stone
w fascynującym dramacie salonowym p. t.
„BŁĄD OJCA"
Wytwórni Metro Goldwyn Mayer.
Nadprogram: Rewelacyjne dodatki dźwiękowe
Aparaty Western Elektric. Sala sztucznie ochładzana.

Kino dźwiękowe **TĘCZA** Przejazd 9 (obok Pałacu Mostowskich)
Początek seansów: 6.15, ost. 10.
Największe arcydzieło filmowe
„Melodja serc"
W roli gł.: DITA PARLO i WILLI FRITSCH
Nadpr.: Wspaniałe dodatki dźwiękowe.

WODEWIL Nowy-Świat 43. Pocz. g. 6, 8 i 10.
W krytym budynku w ogrodzie
Najpiękniejsza para kochanków
JULJANA HARVEY I IGO SYM
w doskonałym filmie dźwiękowym
p. t. POKUSY EUROPY
nad program
Polski dodatek dźwiękowy

Co wyświetlają kina?

Apollo: „U wrót śmierci".
Atlantic: „Ucieczka od szczęścia".
Capitol: Występy teatru łódzkiego.
Colosseum. „Władca karnawału". **W małej sali:** „Kraj bez kobiet".
Casino: „Taniec wśród serc".
Filharmonja: „Śpiewający błazen".
Hollywood: „Strajk żon".
Kometa: Chwilowo nieczynne.
Miejski: „Odszczepieniec" z Dixem.
Pan: „Karuzela życia".
Pola Negri PPalace: „Kochanka ojca".
Palace: „New York w nocy".
Splendid: „Wieczny płomień".
Stylowy: „Dzika miłość".
Światowid: „Poganin" z Ram. Novarro.
Wodewil: „Gwiazda Alhambry" i „Tajemniczy zabójca".
Tęcza: „Melodja serc".
As: „Czarna Natasza".
A-tra: „Golgota uczciwej kobiety".
Era: „Eroticon".
Europa: „Mężczyzna z przeszłością"
Heljos: „Walka o różę Marję".
Lux: „Magdalena".
Mewa: „Życie zaczyna się jutro".
Muza: „Sportowiec z miłości".
Mignon: „Stać! tu Edie Polo!".
Promień: „Zemsta hiszpana".
Praga: „Zatracona ulica".
Riviera: „Miasto miłości".
Rena: „Biali Indjanie".
Petit Trianon: „Mocny człowiek".
Sokół: „Markiz d'Eon".
Świt: „Czerwony błazen".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH

Czytajcie „Pobudkę"

Co słychać w Warszawie?

NOWY STRÓJ KIEROWCÓW DOROŻEK SAMOCHODOWYCH.

Rada artystyczna zaakceptowała opracowany przez inspektorat artystyczny magistratu projekt ujednostajnienia stroju kierowców dorożek samochodowych w Warszawie, który składać się będzie z popielatej kurtki w kolorze karoserji z czarnym wykładanym kołnierzem oraz z czapki t. zw. belgijki z popielatem denkiem i czarnym otokiem.

Wobec tego protesty kierowców, skierowane przeciwko białemu jakoby umundurowaniu są bezpodstawne, jako na niczem nie oparte.

KOSZTY UTRZYMANIA.

Posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania przy Głównym urzędzie statystycznym dla ustalenia zmian, jakie zaszły w czerwcu w porównaniu z majem i w lipcu w porównaniu z czerwcem, odbędzie się we wtorek, dnia 5 sierpnia. Na posiedzeniu tem dokonane będą obliczenia za dwa miesiące, gdyż zwołane w lipcu posiedzenie komisji, nie doszło do skutku z powodu braku quorum.

ILE WARSZAWA LICZY ABONENTÓW TELEFONICZNYCH?

Na 1 lipca r. b. Warszawa liczyła 43.813 abonentów telefonicznych, dysponujących 52,940 aparatami, gdy na 1 stycznia r. bież. 42.968, abonentów posiadało 51.377 aparatów. W pierwszej zatem połowie roku bież. liczba abonentów wzrosła tylko nieznacznie z powodu wstrzymania przyjmowania nowych abonentów wobec przeciążenia sieci. Wszelkie ograniczenia w tej mierze ustaną z chwilą przeprowadzenia automatyzacji telefonów.

Jak wiadomo, pierwsza stacja automatyczna przy ulicy Pięknej ma być uruchomiona w czwartym kwartale r. b.

NOWY PRZYSTANEK AUTOBUSOWY.

W związku z przebudową placu Teatralnego i dla ułatwienia publiczności dostępu do wozów autobusowych, oprócz istniejącego przystanku przy skwerze na ul. Wierzbowej, dla autobusów idących z placu Marszałka Piłsudskiego, otwarto obecnie drugi tymczasowy przystanek przy chodniku po drugiej stronie wspomnianej ulicy dla autobusów, zdążających w stronę placu Zbawiciela.

ZAKŁADY POŁOŻNICZE.

Zakład położniczy Ks. Anny Mazowieckiej przy ul. Karowej po gruntownym remoncie został otwarty dla przyjmowania chorych. Zakład położniczy Św. Elżbiety przy ulicy 11 Listopada na Pradze od 1 soerpnia będzie zamknięty dla przeprowadzenia robót remontowych.

ZAMKNIĘTE AMBULATORJUM.

Ambulatorjum przy szpitalu Św. Ducha od 1 sierpnia będzie zamknięte, celem przeprowadzenia dezynfekcji lokalu i remontu

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Interes przedewszystkiem"
Letni
o 8 w. „Ciotka Karola"

TEATR NARODOWY. Dziś sztuka Mirbeau „Interes przedewszystkiem".

TEATR LETNI. Dziś „Ciotka Karola".

TEATR POLSKI. Dziś „Przygody dzielnego wojaka Szwejka".

TEATR MAŁY. Dziś i jutro „Miłość i pięść".

„CJANKALI" w Warszawie w teatrze „Capitol", Marszałkowska 126. Gościnne występy Miejskiego Teatru łódzkiego pod dyrekcją K. Adwentowicza. W programie głośna sztuka „Cjankali".

QUI PRO QUO. Ostatnie dni rewji „Będzie gorąco, albo dwie możliwości".

MORSKIE OKO. Ostatnie dni „Codziennie dancing".

KINO-TEATR „ZNICZ", Śniadeckich 5. Rewja w 10 odsłonach „Światła i cienie Warszawy" i operetka „Stan oblężenia".

TEATR REWJI „ANANAS" (w ogródku Marszałkowska 114). Codziennie 2 przedstawienia świetnej rewji „Fuks na torze".

„WESOŁY WIECZÓR" rewja „HALAMA U NAS". Mimo rekordowego powodzenia, zejdzie rewja ta już za kilka dni z repertuaru, by miejsca ustąpić nowej rewji. Ze względu na specjalne walory obecnej rewji p. n.: „HALAMA U NAS" należy się zawczasu zaopatrywać w bilety na ostatnie przedstawienia. W próbach rewja „Z CHŁODNEJ NA NOWY ŚWIAT" w której bierze udział cały zespół, a na jego czele Lucy Messal i Zizi Halama.

TEATR MIGNON, Marszałkowska 81. Dziś wielka rewja „Barometr idzie w górę".

ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNEJ

21 - letnia Stanisława Żmuda, bez zajęcia (Miedziana 9), otruła się esencją octową. Desperatkę w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

KRWAWA AWANTURA PRZY UL. RADZIMIŃSKIEJ — 6 OSÓB RANNYCH

Przy ul. Radzymińskiej 35, zamieszkuje w jednym lokalu 57-letnia Marja Wnuczkowa, wdowa po kolejarzu wraz z 3-ma synami: Michałem, lat 26, dekarzem, Józefem, lat 23, murarzem i Feliksem, kolejarzem, oraz sublokatorem, Franciszkiem Bojarskim, lat 29, handlarzem. Wczoraj około godz. 14 wrócili z kilkugodzinnej libacji u sąsiadki Zofji Mączyńskiej, lat 56, praczki: syn Michał i sublokator Bojarski. Ponieważ wspomniani zalegają w opłacie komornego od 4 miesięcy, przeto Wnuczkowa zrobiła uwagę, że mają na wódkę, a nie płacą komornego. W odpowiedzi na to, syn Michał kopnął matkę w brzuch, poczem uderzył doniczką i krzesłem. W znęcaniu się nad staruszką pomagał mu Bojarski. Na krzyk Wnuczkowej jedna z sąsiadek zawiadomiła znajdujących się na ulicy pozostałych synów. Ci przybywszy, stanęli w obronie matki. Wówczas to wywiązała się ogólna bójka. Poszły w ruch naczynia kuchenne, doniczki z kwiatami i wszystko, co było pod ręką. W bójce brała również udział inicjatorka libacji — Mączyńska. Awantura wywołała olbrzymie zbiegowisko. Przybyły policjant nie mógł dać sobie rady, wezwał więc jeszcze dwóch Wówczas dopiero wspólnemi siłami zajście zlikwidowano, przeprowadzając do 14 kom. Feliksa i Józefa, gdzie na nich sporządzono protokuł o zajściu. Natomiast sprawców pobicia pozostawiono na wolności. Na miejsce pobojowiska przybyło Pogotowie, którego lekarz udzielił pomocy: Wnuczkowej, Mączyńskiej, Bojarskiemu i Michałowi W., stwierdzając u nich rany cięte lub tłuczone twarzy, głowy, rąk, szyi. Zatrzymanych w komisarjacie opatrzono z apteczki policyjnej. Matka w obawie o życie schroniła się w mieszkaniu dozorczyni domu.

KRWAWA ROZPRAWA NA POSTOJU AUTOBUSÓW

Wczoraj w nocy na pl. Broni, na postoju autobusów międzymiastowych, kilku nieznanych sprawców, napadło na kierowcę 42-letniego Wacł. Praskiego (Chlewińska), któremu zadali nożem rany kłute pleców i pod prawą pachę. W obronie napadniętego stanął ślusarz, 18-letni Henryk Dudziński (Mostowa 11), którego napastnicy również zranili w głowę, plecy i piersi. Po dokonania krwawego teroru — sprawcy zbiegli. Lekarz Pogotowia, po opatrunku, przewiózł Praskiego do szpitala na Czyste. Dudzińskiego zaś — do Dz. Jezus.

Tataro-Chmielowa
ESENCJA i MYDŁO
NISZCZY ŁUPIEŻ-WZMACNIA WŁOSY
CENTRALNE LABORATORJUM CHEMICZNE

LECZNICA GRANICZNA 14
Wszystkie specjalności. Lampa kwarcowa

SAMOchodowo-Motocyklowe Kursy Tuszyńskiego, Mazowiecka 11.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

SŁUŻĄCE TANIE
na stałe, na posługi, do prania, do robót wiejskich dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy niemowlęta". Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8/10 mieszk. 26; codziennie od 11-ej do 2-ej.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.